

Pokojówka Kafki



BOŻENA KEFF

NIE JEST GOTOWY

Pokojówka Kafki

Jestem w pokoju o nieskazitelnie białych ścianach. Stoję przy wielkim ciemnym biurku, odziana w biały fartuszek pokojówki; z fajansowej maselniczki nabieram nożem masło i smaruję kawałki pergaminowego papieru albo zwykłych gazet. Posmarowane układam na tacce.

To kanapki dla gości Franza Kafki: są w pokoju obok, zza wysokich białych drzwi cały czas dobiega pogłos rozmów, śmiechy, czasami dźwięki pianina.

W pewnej chwili zjawia się Kafka: ciemny i płonący, pański i blady. Jego obecność magnetyzuje mnie i wprawia w złość. Kiedy idzie w moją stronę, zwieram się, jakbym była murem obronnym.

Precz, precz — powtarzam w myślach — precz.

Kafka przystaje przy mnie, ogląda kanapki, patrzy jak smaruję następne. Och, nienawidzę tej fali *braterskiego* despotyzmu, którą na mnie wypromieniowuje. Nie cierpię tego spokojnego wtajemniczenia, z którego wyrasta jego tryumfujący smutek.

— Patrz — mówi spokojnie, wyjmując mi z ręki nóż i kawałek pergaminu. — To nie tak. To się robi w *ten* sposób.

I odwraca kartkę i smaruje ją z przeciwnej strony. Idiota, najprawdziwszy idiota! Pokazuje mi tu jakieś swoje *ortodoksyjne* sposoby, narzuca mi je! Poucza mnie jak kuchnię, a ja nie zgadzam się, nie i nie!

Chcę mu powiedzieć coś takiego, żeby go rozniosło, żeby go przekreśliło.

— Jesteś ohydny — mówię — masz źrenice jak łebki szpilek. Sam zdychaj w swojej szufladzie, mnie tam nie zamkniesz!

Wiem, że wypadło fatalnie, ale jak niby miało wypaść?

Polykam łyżki nad kanapkami. Kafka siedzi na krześle: śniady, pański, smutny. Za nim biała ściana, a wysoko, w górze, niewielkie półokrągłe okienko, przez które wpada słońce.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/keff-pokojowka-kafki>

Tekst opracowany na podstawie: Bożena Keff, *Nie jest gotowy*, OPEN Wydawnictwo Naukowe i Literackie, Warszawa 2000.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.